

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

W dodatku: »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna, Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Jutro: Klary.
Dziś: Hipolita.
Pojutrze: Euzebiusza.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 4 38 zach. 7 31.
Jutro: » 4 39 » 7 32
Pojutrze: » 4 41 » 7 27

Bezczelność centrowców.

Znaną jest rzeczą, że zyczliwość, jaką nam czasem centrowcy okazują, jest bardzo pośledniego gatunku, bo wypływa z źródeł nieszlachetnych. My Polacy mamy dla centrowców tylko tyle znaczenia i wartości, o ile pomagamy im do osiągnięcia ich celów politycznych, a miłość ich do ludu polskiego sięga tak daleko, jak tego wymaga »geszefte« czy to zwyczajny, czy też polityczny.

Lud polski odgrywać ma wobec centrowców rolę murzynów, których jedynym zadaniem i obowiązkiem jest wysługiwanie się centrowcom, a w zamian za to odbiera on od nich bicie »po pysku« albo w najlepszym przypadku tylko głęboką pogardę lub też uśmiech politowania.

Są to rzeczy, które zna każdy jako tako oświecony Polak. Zato te szare masy ludu bezkrytycznego, stroniącego od oświaty, pozwolą się mamici centrowcom, a niektórzy nawet gotowi uwierzyć w ich zyczliwość. Centrowcy bowiem w swej obłudzie sprytnie tają się z prawdziwymi swymi uczuciami, jakie żywią dla ludu polskiego.

Tem więcej jest obowiązkiem naszym zwracać ludowi naszemu uwagę na wynurzenie centrowców, kiedy oni w nieobaczności swej mówią lub piszą tak jak czują i myślą.

Zdarzyło się, że kilka dni temu odbył się w Lipsku wielki zjazd »turnerów« niemieckich, tego kwiatka młodzieży niemieckiej. Okazało się przy tej sposobności, jak zgnilizna toczy tę »przyszłość Niemiec«. Gazety niemieckie z oburzeniem podnosiły, iż »turnerzy« na zjeździe tym oddawali się w domach publicznych nierządowi, rozpucie i gorszącemu wyuzdaniu. Donosiły o tym pozwalania godnym fakcie także gazety polskie.

To podrażniło tak centrowców, że w organie swym królewskohuckim »Oberschl. Kurier« napadli na lud polski, a przede wszystkim na niewiasty polskie.

Oto co czytamy dosłownie w arcykatolickim blacie:

»Nigdzie w Niemczech nie dochoodzi zaraza pijactwa do takich rozmiarów, jak na Górn. Śląsku; nigdzie też nie spotyka się w tak zaskakujących rozmiarach prostytucji (nierządu) kobiet zamężnych, jak na Górnym Śląsku.

Oszczerstwo to rzucane na niewiasty polskie jest tak podle, że zabraknie wprost słów na jego scharakteryzowanie. Taką ciężką obelgą na lud polski, na niewiasty polskie, rzuca gazeta wydawana za poparciem duchowieństwa katolickiego, obelgą i oszczerstwem, na jakie nie zdobyło się dotychczas żadne piśmido hakatystyczne, ani socjalistyczne, ani liberalne ani nawet żydowskie.

Nie potrzebujemy tu brać w obronę czoł niewiast polskich, bo znaną jest rzeczą, że na ogół odznaczają się one pobocznością i czystością obyczajów ale zapamiętajmy sobie tę napaść centrowców, aby im ją przypomnieć wtenczas, kiedy przybliżać się do nas będą jako wilki w owczej skórze.

Lud polski z pogardą odwróci się od

ludzi takich, a nawet tym co dotychczas jeszcze w zyczliwość centrowców wierzyli otworzą się oczy i przekonają się jaka jest miłość ich nieproszonych opiekunów.

Obowiązki Polek wobec społeczeństwa.

Podwaliną wszelkiej pracy społecznej jest miłość. Kto niema umiłowania wielkich celów, kto pracuje dla chwilowego tylko dogodzenia, albo też dla zabicia nudów, ten nigdy nie stworzy rzeczy pięknych i trwałych i nie przyczyni się do wzbogacenia rzeczywistej kultury i dobra narodowego.

Bogactwem narodowym nie jest tylko pieniądz, przemysł lub rolnictwo, ale również rzeczy niematerialne, a w pierwszym rzędzie język ojczysty. Wpojenie miłości młodemu pokoleniu do swojej mowy stanowi najpierwszy bodaj obowiązek każdej polskiej rodziny.

Obowiązek ten spada przede wszystkim na kobiety. One to właśnie powinny w codziennym życiu domowym stać na straży czystości języka, przestrzegać prawidłowej wymowy i wpajać, że grzechem jest każdy błąd, każdy zwrot cudzoziemski. Dlatego też w wykształceniu kobiet znajomość języka polskiego stać powinna na pierwszym miejscu.

Następnie, jako czynnik nie mniejszej wagi jest poznanie dokładnie dziejów ojczystych i szerzenie tych wiadomości w otoczeniu domowym, skierowywanie myśli i uczuć do tych rzeczy, pamięć na nasze wielkie rocznice. Dzieci małe mogą nie spamiętać dat pewnych szczegółów, ale wychowane w takim duchu, będą miały serce bijące miłością dla swojej ojczyzny, dla swoich bohaterów i wielkich patriotów.

Trzecim filarem, na którym się wspiera wanie narodowe, to znajomość literatury czyli piśmiennictwa. Kobieta tak powinna kierować tym niesłychanie ważnym czynnikiem wychowawczym, aby tylko czyste, szczerze i zdrowe ziarna padały do duszy. Nie tylko o swych najbliższych jednak powinna pamiętać kobieta. Stwarzanie wszędzie bibliotek — to piękne i obszerne działanie dla kobiet.

Dzieci słuchają chętnie opowiadań z historii naszej, a ci, którzy od dziecka słyszą o tem będą, nie tak łatwo uwierzą, że Polacy nie mają kultury i nauki swojej, że przyjęcie kultury niemieckiej lub innej byłoby dla nich zbawieniem.

Kto jednak dziać chce opowiadać o tem, musi wpraw sam zebrać materiał, po części rozrzucony po piśmiach i książkach. Praca to nielada, ale podjąć jej się trzeba, jeżeli chcemy, ażeby przyszłe pokolenie nasze było zdrowe i dla narodu naszego nie przepadło.

Ostatecznie powinny Polki poznać pomniki i pamiątki polskie, aby móż młodzież i dziać z nimi zaznajamiać. Dzieci chętnie słuchają opowiadań i legerd, dotyczących miejscowości historycznych, opis pomników bohaterów naszych narodowych,

ludzi wybitnych, jeżeli się im pokaze rycinę, kartę pocztową, oświetlającą dany pomnik i doda jakiś szczegół, wzruszający, ciekawy, lub malujący bohaterstwo danej osoby.

I tu posiadamy, choć niewiele, ale niejedno wydawnictwo z tego zakresu. Dziełka takie nauczą dziać i młodzież polską kochać wszystko, co nasze. Dowie się ona, że i my posiadamy nie tylko piśmiennictwo i sztukę, ale i naukę, że nie potrzebujemy się wstydić przed resztą Europy.

Obszerny to zakres pracy, wystarczy jej dla wszystkich chętnych, a im prędzej do niej się zabierzemy, tem lepiej. Tem prędzej bowiem zdobędziemy środki, mogące ochronić młodzież przed wpływami szkoły obcej.

Są to główne obowiązki Polek, które koniecznie spełnić powianny, jeżeli chcą zasługiwać na miano prawdziwych Polek.

Pokój zawarty.

Na środowym posiedzeniu delegatów pokojowych w Bukareszcie zawarto pokój na mocy umowy ustnej. Podpisanie umowy nastąpić miało w czwartek, tak samo zawieszenie broni i demobilizacja. Obrady konferencji rozpoczęły się o godzinie 3 po południu i trwały do godziny 8 wieczorem. We wszystkich sprawach doszło do zupełnego porozumienia. Granica grecka prowadzić ma od Mesta na północ od linii kolejowej Saloniki Seres przez wawóz Strumy; Kawalla zostaje przy Grecji. Granica serbska idzie pomiędzy rzekami Struma i Wardar, wzdłuż wzgórz Swegro i Mała Planina, następnie skręca się na zachód wzdłuż rzeki Strumy, przyczem Strumica zostaje przy Bułgarii. W protokole oznaczono porozumienie serbsko bułgarskie jako fakt dokonany. Dzisiaj ma być podpisany także protokół o porozumieniu grecko bułgarskim. Grecy i Serbowie poczynili wiele ustępstw, aby nie dopuścić do mieszania się mocarstw. Mimo to zastępca rządu rosyjskiego zastrzegł sobie prawo zmiany tego układu pokojowego.

Rosyjski organ giełdowy dowiaduje się z rzekomo najlepszego źródła, że Turcja wyraziła zgodę na odstąpienie Adrianopola pod pewnymi warunkami. Żąda za to przede wszystkim uregulowania sprawy wysp na morzu Egejskim w sposób korzystny dla Turcji, posunięcia dalej na północ linii granicznej Midia Enos i wyskiej pożyczki.

Na środowym posiedzeniu delegatów pokojowych nastąpiło zawarcie pokoju na mocy umowy ustnej. W czwartek wszyscy delegaci pokojowi podpisali protokół, zawierający najważniejsze punkty, dotyczące przyszłych granic państw bałkańskich. Do jutra zredezgowany zostanie cały układ pokojowy, tak, że najdalej w sobotę będzie mógł być podpisany.

W niemieckich kołach rządowych przyjęto wieść o zawarciu pokoju spokojnie, lecz z zadowoleniem. W Londynie nie spodziewano się tak rychłego załatwienia tej

zawiklanej sprawy i prasa angielska dla tego wiadomość przyjęła z niedowierzaniem, twierdząc, że pokój jest tylko czasowy i niezgoda znów wybuchnąć może. Z Petersburgu donoszą, że i tam panuje niezadowolone z podobnego obrotu sprawy, gdyż spodziewano się zawsze jeszcze pozyskać dla Bułgarii Kawalę. Największa radość objawia się w Paryżu, gdzie uważają, że Serbia i Grecja nareszcie uzyskały to, co im się sprawiedliwie należało.

Składajmy oszczędności w Banku Ludowym w Olsztynie.

Co tam słyhać w świecie?

— Nowe wywłaszczenia? Jak donosi hakatystyczna »Tägliche Rundschau«, komisja kolonizacyjna wystosowała do ministerstwa pruskiego wniosek o wywłaszczenie 6 nowych majątków polskich.

— Międzynarodowy kongres związków robotników metalowych. Wczoraj otwarto 7 z rzędu międzynarodowy kongres związków robotników metalowych! W kongresie bierze udział 85 delegatów reprezentujących 30 organizacji 13 krajów o ogólniej liczbie 912707 członków. Pomędzy tymi znajduje się 515000 robotników metalowych niemieckich. Głównym punktem obrad jest sprawa utrzymania stałego stósunku między związkami robotników metalowych poszczególnych krajów.

— Sprawa Kruppa przez zakończony codopiero proces przed sądem wojennym nie jest, jak wiadomo, bynajmniej załatwiona. W pierwszym tygodniu września odbędzie się drugi proces przed Izba karną w Moabicie przeciwko wszystkim dyrektorom fabryki Kruppa oraz przeciwko znanemu urzędnikowi firmy Brandtowi, który był głównym świadkiem w procesie pierwszym. Wezwano 23 świadków i 5 rze czoznaczców.

— Praca niemieckiej partji socjalistycznej wśród młodzieży postępuje żywo nap-

Zbrodnia w Meudon.

(Powieść z francuskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Komisarz energicznie prowadził śledztwo i w ciągu dnia zebrał zeznania z dziesięciu osób. W końcu protokołu skreślił plan Champ-Loiseau, wzgórze Clamart, strumienia, rzeźni i ogrodu po zanią. Przyłożył pieczęć, zawiązał starannie kawałek niebieskiej welny, znalezionej na krzaku cierni, przy nim dla porównania kawałek z sukni Karoliny, bucik zgubiony w krzakach, podwiązkę, palke we dwoje złamaną, i włosy zakrwawione. W protokóle zanotował zeznania starej matki i garbuska, zaznaczając sprzeczność, jaka zachodziła między nimi, potem wybadawszy ostatecznie Lauriota, odesłał go do prokuratury paryskiej.

Lauriot pod strażą dwóch żandarmów wyjechał o szóstej rano. Wieczorem już się znajdował w areszcie prefektury paryskiej.

W milczeniu, nie pytając o nic, dał się prowadzić bez oporu.

Na wszystkie zapytanie komisarza odpowiadał roztarganiy.

— Jeżeli nie będziesz się lepiej bronił jak teraz — rzekł mu raz Consolat zirytowany brakiem oporu, jaki widział w biednym chłopcu — źle będzie z tobą.

Przypomniawszy sobie to, co mu powiedziała matka Lauriot, Consolat posłał po syna dzierżawcy Madure, ale ten przed trzema dniami wyjechał, zapisać się na ochotnika do kawaleryi. Zadnego więc nie mogło być podejrzenia na syna dzierżawcy i wszystkie zarzuty z większą jeszcze siłą spadały na rzeźnika. Zresztą Lauriot w oczach wszystkich miał pozór człowieka winnego. Stracił głowę, mięszal się, gadał od rzeczy zdania, w których były same sprzeczności. W wagonie siedział przygnębiony między żandarmami. Machinalnie zwracał

rzód mimo ogólnego zastoju, jaki w wzmocnienie socjalizmu dał się odczuć. Liczba abonentów socjalistycznego organu dla młodzieży »Arbeiterjugend« wrosła według ogłoszonego sprawozdania o 80,86. Wydziały dla młodzieży istnieją w 474 miejscowościach. Cyfry odnoszące się do wykładów, przedstawień, wycieczek i t. d. urządzanych dla młodzieży przedstawiają się bardzo poważnie. Ta energiczna działalność w dziedzinie młodzieży, prowadzona przez socjalistów, mimo największych przeszkód i utrudnień ze strony policji zapewnia partji socjalistycznej jeszcze czas może sparaliżować ujemne wyniki wewnętrzznego przesilenia w socjalizmie niemieckim. Niechaj troskliwość i energia socjalistów w wychowaniu młodego pokolenia posłuży nam za wzór do jak najintensywniejszej pracy około narodowego uświadomienia młodzieży.

— Z Meksyku. Rewolucya w Wenezueli. Donoszą tutaj z Caracas, że Castro z 12000 wojska maszeruje na stolicę rzeczypospolitej. Aby odeprzeć atak, wysłał generał naprzeciwko Castra 7000 żołnierzy rządowych. W całej Wenezueli panuje wielkie wzburzenie. Wojsko Castra pali i morduje po drodze. Kilka wsi zostało spalonych doszczętnie.

— Maroko. Powstańcy marokańscy powtórzyli atak na obóz wojska francuskiego pod Amras. Atak został odparty. Marokańczycy ponieśli ciężkie straty. Po stronie francuskiej padł kapitan, podoficer i 2 szeregowców.

— Chiny. Rządowe wojska chińskie zniosły zupełnie armię powstańców i mają stoczyć z nimi jeszcze tylko jedną walkę w pobliżu fortecy Wusung. Auzkolwiek rząd odniósł narazie formalne zwycięstwo, niemniej przeto panuje jeszcze obawa, że ruchy powtórzą się i prędzej czy później wybuchną nowe zaburzenia z większą awizeli dotychczas gwałtownością. Rząd angielski wysłał wobec niepewnej sytuacji siły oddział wojska w pobliże Shanina i ustawił tam pięć karabinów maszynowych.

oczy to ku drzwiczkom wagonu, to na prze suwające się i nękające w oddali w mgle niebieskawej wzgórze Clamart.

Do sąsiedniego wagonu wsiadło kilkunastu robotników w wesołych humorach, śpiewając nieszmordowanie aż do samego Paryża śpiewkę, której nuta utkwiała w pamięci Lauriota.

Była to śpiewka monotonna, denerwująca, głupia. W powozie wiozącym go do prefektury, w celi więziennej, do której go wepchnięto towarzyszyła mu melodia śpiewki tej, nie opuszczając go na chwilę. Raz nawet sam ją zaczął nucić swoim grubym ochrypłym głosem. Stróż, który w tej chwili zamykał jego celę powiedział:

— Jakoś dosyć wesoło godzisz się ze swoim losem?... Chwała Bogu!... Chciałbym żeby wszyscy byli tacy, jak ty...

I odchodząc, sam zanucił.

We śnie dręczyły więźnia straszne widziadła i nazajutrz zbudził się bardzo zmęczony. Wieczorem został wezwany do sądziego śledczego, któremu sprawa ta poruczona została.

Był to wysoki, chudy starzec, z twarzą starannie wygoloną, łysy, o cerze zółtej i zwiędłej. Na twarzy tej odznaczały się tylko niebieskie okulary w złotej oprawie, zasłaniające blade, zmęczone, zmarszczkami otoczone oczy, a jednak była to fizjonomia ciekawa dla badacza. Wysokie, splecione na skroniach czoło, znamionowało inteligencję i niezwykłą energię. Surowy, wąski nos lagodziły usta dobroci pełne. Ruchliwość twarzy zdradzała wielką wrażliwość. Żółta i błyszcząca skóra powlekająca całą głowę i twarz, nadawała całej fizjonomii wyraz smutku i surowości. Lecz był to smutek człowieka pozbawionego złudzeń, surowość powierchowna więcej niż rzeczywista. Była to maska człowieka, który zmuszony jest pozostawać zimnym i niewzruszonym wobec objawów wielkich namiętałości ludzkich człowieka, przed którym przesuwają się

Wystawa Przemysłowa w Toruniu

otwartą zostanie w sobotę, dnia 16go b. m. o godz. 12 tej w południe. Zależy nam usilnie do jaknajliczniejszego zwiedzenia wystawy.

Sprawy polskie.

— P. dr. Ludwik Mizerski, syndyk konsystorza poznańskiego, prezes Koła polskiego w pruskiej izbie poselskiej w pruskiej izbie poselskiej, kończy dziś w czwartek 70 rok życia. Szanownemu prezesowi życzymy, aby jeszcze długo pracować mógł z pożytkiem dla społeczeństwa.

— Centrowa »Germania« a prasa polska. Centrowa »Germania« zamieściła onegdaj na czelu numeru artykuł skierowany przeciw prasie polskiej a zatytułowany »Polnisch katholisch«. Centrowy dziennik napada na prasę polską za to, że ta walczy z duchowieństwem katolickim rzekomo tylko dlatego, iż jest ono niemieckie. Pismo centrowe jest przekorane, iż wyszukalo nową prawdę polityczną, twierdząc, że prasa polska usiłuje wytworzyć nowy typ Polakokatolika. »Germania« powołuje się przy tej sposobności na ostatnie procesy »Wiarusa Polskiego« w Bochum z księżmi niemieckimi, na działalność »Narodowca« herneńskiego i innych pism polskich, czytanych na obczyźnie. Niechby dziennik centrowy, zamiast rzucać gromy na prasę polską, wysłał jednego ze swych redaktorów na Warmię, albo i do Westfalii tam kazał mu sumiennie zbadać stósunek duchowieństwa niemieckiego do ludności polskiej i działalności germanizacyjną księży, a wówczas pewnie przestanie pisać podobne głupstwa.

— Sejmik Związku Spółek zarobkowych i gospodarczych na Poznańskie i Prusy Zachodnie odbędzie się w dniach 23, 24 i 25 września rb. w Poznaniu na sali dawniejszego hotelu Sterna ul. Wilhelmowska nr. 1. Szanownych Delegatów, Członków i Przyjaciół Spółek uprzejmie zaprasza.

K. Adamski Patron Spółek

wszelkie brudy i zbrodnia, który wszystko widział, wszystko słyszał, zapamiętał, lecz w którego duszy pozostała tylko najgłębsza litość dla słabości ludzkiej.

Sędzia siedział przy biurku, przeglądając akta gdy Lauriot wchodził nieśmiało, popychany z tyłu przez dwóch dozorców, którzy go przyprowadzili.

Pisarz, przygotowujący papiery, podniósł głowę i zamyślnym wzrokiem zmierzyl go od stóp do głowy. Sędzia nie poruszył się wcale.

Lauriot wchodząc uklonił się niezgrabnie.

Po krótkiej chwili milczenia sędzia zapytał:

— Czy ty jesteś Jakób Lauriot, rzeźnik z Meudon?

— Tak, do usług pańskich...

Usłyszawszy tę odpowiedź naiwną p. Valtemare podniósł głowę i za ciemnymi szkłami Lauriot dojrzał wrócone na siebie oczy. Następnie sędzia przerzucił kilka notatek i zadał rzeźnikowi kilka pierwszych wstępnych pytań. I rozpoczęło się badanie, z początku proste, odnoszące się do rzeczy nieokreślonych, lecz zacieśniające się stopniowo i wytwarzające za każdym słowem coraz ciśniejsze, straszniejsze, nielitościwsze oczka w tej okropnej matai.

Najprzód tedy szły dowody przypuszczalnej winy, przedstawiane przez komisarza.

— Co robił Lauriot w ciągu dnia i w nocy, gdy zbrodnia popełniona została? W dzień wszystko szło zwykłym trybem w jarce aż do godziny drugiej po południu. Kilka osób widziało Karołą uśmiechniętą i wesołą, co nawet zwróciło uwagę, gdyż zwykle była małomówna, a nawet smutna. Około drugiej Lauriot wyszedł z janki. Dwie kobiety z Meudon widziały, gdy wchodził do lasu i zagadnęły go:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości kościelne.

Warmińska dyocesa. Ks. dr. Gigański, prywatny docent akademii w Brunsberdze, obch. dział 25-letni jubileusz kapłaństwa.

Chelmińska dyocesa. Katolicka gmina kościelna w Świeciu zamierza wybudować nowy kościół na gruncie kościelnym. Uczyniono już potrzebne ku temu kroki u władzy biskupiej.

— **Biuro Rady Narodowej** w Poznaniu znajduje się przy ul. Wilhelmowskiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11. do 1. i od godz. 4. do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 11 go sierpnia 1913.

— Redacy! Mówmy wszędzie po polsku, nie wstydzmy się naszej pięknej mowy ojczystej! Użmy dzieci nasze czytać, pisać i modlić się po polsku. Pamiętajmy też o śpiewie polskim — a wtedy nie zmożą nas wrogowie, a nie tylko my, lecz i nasze potomstwo pozostanie polskim na chlubę swego narodu!

— Zaów pożar spowodowany przez dzieci. W czwartek po południu wybuchł pożar w chlewie kapitana konicy Kretschmara w ulicy Darcowej. Chlew oraz liczne sprzęty i umeblowanie woźnicy spaliły się doszczętnie. Gdy straż pożarna nadbiegła wszystko stało w pełnym płomieniu i o ratunku mowy nie było. Szkada wynosi około 30 000 m. a pokryje ją zabezpieczenie. Ogień spowodował dzieci, które w chlewie bawiły się zapalkami.

— Na ostatnim targu tygodniowym zaszło znowu kilka kradzieży. Złodziei nie zdołano w żadnym wypadku wysledzić. Gospośiom naszym zaleca się przeto ostrożność!

— W październiku rozpocznie się nowy kurs nauki w tutejszej zimowej szkole rolniczej. Niezamożni synowie gospodarzy otrzymać mogą wsparcie na udział w tymże kursie. Zgłoszenia o takowe należy wcześniej wysyłać na ręce landrata powiatu. Uczniowie, którzy już jeden kurs przerobili, dołączyć powinni świadectwo z ostatniego roku nauki.

— Aresztowano tu pewnego robotnika zagranicznego który zajęty na okolicznym majątku odgrzązał się kilkakrotnie wspólnie z botnikiem nożem. Jest nim podobno poszukiwany przez prokuraturę zbieg.

— Podrozenie drobiu. W miejscowościach Królestwa Polskiego, położonych nad granicą pruską, zakupy gęsi już się rozpoczęły. Hodowcy żądają jednak daleko wyższe ceny, aniżeli w latach poprzednich. Kiedy dawniej płacono za gęś najwyższej rubla, to dzisiaj kosztuje gęś rubla 20 kopiejek do półtora rubli. Wobec takiego stanu rzeczy spodziewać się można podrozenia cen i na innego rodzaju drób.

— Stan zasiewów w Puszczech według sprawozdania pruskiego urzędu statystycznego przedstawia się następująco: (2 oznacza dobry, 3 średni, 4 niedostateczny.) Pszenica siewu zimowego 2,5; pszenica siewu wiosennego 2,7; żyto siewu zimowego 2; żyto siewu wiosennego 3,0; jęczmień 2,6; owies 2,6. Kartofle 2,6; buraki 2,4. Wobec stanu zasiewów w lipcu wszystkie gatunki poprawiły się od 0,1 do 0,3. Koszenie zboża wszędzie już rozpoczęło. w wielu okolicach już jest ukończone, lecz nieznaczne tylko zapasy zwieziono do stogów i stodół. Jakość zboża zwłaszcza pszenicy, jest lepszą niż średnia. Kartofle udały się dobrze.

— Ostrożnie przy spożywaniu grzybów! Przy rozpoczynając się obecnie grzybobranie, a temwięcej, przy spożywaniu grzybów należy zachować jak największą ostrożność. Ponieważ nie ma ogólnych zaamion dla trujących grzybów, przeto należy spożywać tylko te grzyby, co do których nie ma się żadnej wątpliwości. Z grzybów ja-

dalnych nie należy spożywać nieświeżych lub robaczywych, ponieważ w tym stanie również działają trująco.

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Wartembork.** Nad majątkiem kupca Lcwenberga ogłoszono konkurs. Zawiadawcą masy konkursowej mianowany agent procesowy p. Graw.

* **Ostród.** Nieszczęście wydarzyło się na tutejszym dworcu towarowym. Robotnik Fryderyk Gąsiewski upadł przez nieostrożność z dachu wagonu pakunkowego i odniósł wstrząśnienia mózgu. Mało jest nadziei utrzymania go przy życiu.

* **Gutsztat.** W okolicy tutejszej strzelać będzie dnia 28go bm. artylerya polna ostremi nabojami. Wskutek tego należy tego dnia zastósować się na drogach tamże prowadzących do przepisów i wskazówek straży wojskowych.

* **Frombork.** Probosz tumski i poseł sejmowy ks. dr. D. Ulrich otrzymał z okazji swego 50-letniego jubileuszu kapłańskiego od cesarza gwiazdę do orderu Koronnego II klasy.

* **Elk.** W jeziorze utonęli podczas nauki pływania dwaj synowie posiadzieli Niklasa i Bändzkiego z Zawadów.

* **Wielbark.** Aresztowano tu pewnego przedsiębiorcę i 4 robotników, którzy pobili w Piwnicach przed gościńcem gospodarza Nowociana z Opaleńca. Pobity został również gospodarz Abt z Opaleńca.

* **Lec.** Pewien kupiec w M. żył lat 6 ze swoją gospodynią. Niedawno temu ożenił się z córką bogatej rodziny kupieckiej. Gospodyni na prośbę M. pozostała celem prowadzenia rachunków w gospodarstwie, ale na młodą żonę patrzeć nie mogła. Zna M. zauważyła, że po picciu herbaty miała bólesci. Podejrzewając, że ją chcą otruć posłała próbkę herbaty do podszukania. W istocie znaleziono w herbacie silną truciznę. Sprawę tą zajęła się prokuraturya.

* **Więbork.** Zastrzeił się tutaj robotnik Laskowski. Przed niedawnym czasem spadł on z wozu i odniósł ciężkie rany wewnętrzne w głowie.

* **Wystruć.** Przy kąpaniu utopił się tutaj 17 letni nadprymaer, Tatzler.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Sztum.** Pan Krause sprzedał hotel swój »Breslauer Hof«, położony w rynku kupcowi p. Lewandowskiemu z Mikołajek za cenę 69,000 m. Przewłaszczenie nastąpi dnia 15 bm.

* **Kiszpork.** W stolarni p. P. Garharta w Kiszporku wybuchł onegdajszego nocy pożar. Spalił się warsztat i skład drzewa Straż pożarna ograniczyła się tylko na ratowaniu sąsiednich budynków. Przypuszczają, że ogień został podłożony.

* **Elbląg.** 19 letnia służąca Emilia Adler powiesiła się w swem mieszkaniu. Co ją popchnęło do samobójstwa, nie wiadomo.

* **Chelmno.** Dr. Schachta, zawiązanego w przykry proces o obrazę wielu osób, wzięto przemocą do zakładu obłąkanych w celu zbadania jego stanu umysłowego.

* **Leg.** Grasuje tu banda wyrostków 15 do 16 letnich, którzy zebrać po domach, dopuszczają się kradzieży. Posiedzielowi Charkowi skradli zegarek drogocenny z łańcuszkiem i portmonetkę z pieniędzmi; chatupnikowi Cieśl.ńkiemu skradli również zegarek. Złodziei wysledzić dotychczas nie zdołano.

* **Torun.** Zyczenie obywateli Torunia od długiego cza u wyrażane, by przez budowę drugiego mostu główny dworzec połączyć z miastem, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ziści się niebawem. W tej sprawie bowiem obradować będzie 9 bm komisya składająca się z członków ministerjum, przedstawicieli miasta oraz dyrekcji kolejowej.

* **Sopoty.** Katolicy tutejsi usilnie się starają o pozwolenie osiedlenia Sióstr Szaretek dla pielęgnacji chorych. Brak tych znakomitych, pełnych poświęcenia pielęgnarek, dotkliwie czuć się daje stałym mieszkańcom jako i gościom w Sopotach. Dja-

koniski ewangelickie z łatwością uzyskują wszędzie pozwolenie, ale Siostry katolickie w oczach rządu są niepotrzebne.

Z Ks. Poznańskiego.

* **Pila.** Kolej z Poznania do Pily, dotąd drugorzędna, wyniesiona zostanie do rzędu kolei o pełnym ruchu. Oficjalnie nastąpi to na 1 października. Projektowany rozkład jazdy nie przewiduje ważniejszych zmian, zaprowadzony zostanie tylko nowy pociąg popołudniowy, który przychodzić będzie do Poznania o godz. 4,10. Z Poznania wyjeżdżać będzie o godz. 8,22 wieczorem.

Z różnych stron.

* **Bochum.** W miejscowości Dolar w Westfale zawałto się sklepienie tamtejszego kościoła katolickiego, będącego jeszcze w budowie. Z pod gruzów wydobyto dwóch robotników zabitych a 2 śmiertelnie rannych.

* **Zabrze.** Niebezpieczne okaleczenia odnieśli górnicy Fr. Nowak na kopalni Konkordya, Fr. Kurz na kop. Król. Ludwiki i Kochanowski na »Zydowiaek. Górnik Matuszczyka z Biskupic zabił węgle w kopalni na Borsygerku.

Rozmaitości.

Strasne nieszczęście. W Swinoujściu utonęło 17 osób. Biż ze szczegóły brzmia: Łódź motorowa w miejscowości kąpielowej w Swinoujściu, »Fryderyk Karol«, wiozła 24 osoby i niespodziewanie utonęła w odaleniu pół kilometra od brzegu. Z tonących ocalało tylko 7 osób, reszta utonęła lub też los tych osób jest niewiadomy. Po między utoniętymi było 8 miu mieszkańców Berlina. Wymieniają też studenta z Krakowa. Nazywa się Lak. W chwili katastrofy odbywał się właśnie koncert na pomście przygrywała kapela z jachtu cesarskiego »Hoherzöllern«. Cesarz nie był obecny, bo wyjechał do Albeck. Wśród publiczności licznie zgromadzonej z powodu koncertu, odgrywały się strasne sceny. Winę nieszczęścia zwałają na zarząd; zarzucają mu, że nie postarał się o zapewnienie bezpieczeństwa. W mieście zamknięto na znak żałoby teatry.

Nasza mowa.

Język nasz mocny, jako pieśń olbrzyma, jako grot ostry, jako przeszcot twardy; słowicznych trelów i łań prawie niema! jak łańcuch skuty jest z ogni w pogardę — a w modlach jego, jako w armat chórze, są gromy gniewu i cierpienia burze.

Krwia święta Wojciech ochrzcił go przed [wielki] Jan z Czarnolasu był mu mistrzem touu. W trójgłosie Wieszców obiegł świat daleki, biąc, jak serce straskanego dzwonu. Bo, gdy straszliwa klęsk spadła nawała, strop piń twa runął — mowa pozostała!

Na szanccu ducha stanęła bez trwogi i jęła szczerbiec naprawiać złamaany. Prózno uragać przychodzą jej wrogi, prózno zwyciężkie gotują tarany. Oja spokojna w ściepia patrzy hydrze: ta wzięła wszystko — języka nie wydrzel!

Nie wydrze nigdy! — Póki na tej ziemi polska piosenka dziecię do snu tuli, póki się krzywda słowami polskimi z pod chłopskiej zgrzebnej wyrzywa koszuli i polską skargą płacze ziemia cała — mowa sam przetrwa, jak do dziś przetrwała!

Przy wszelkich zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w Gazecie i kupców o ogłoszania zachęcać.

Za reklamy i ogłoszenia redakcya nie odpowiada.

Cześć Przemysłowi! Cześć Przemysłowi!

Wystawa Przemysłowa

w Toruniu

pod protektoratem

Związku Towarzystw Przemysłowych

odbędzie się

od 16 do 27 sierpnia 1913

na sali i w Parku Wiktoryi.

Przystanek kolei elektrycznej przy szosie Chełmińskiej tuż przy głównym wejściu.

Przystanek kolei elektrycznej przy ul. Grudziądzkiej w pobliżu ogrodu i wejścia drugiego.

WYSTAWA

obesłana jest obficie w okazy z wszelkiej dziedziny przemysłu, dla tego każdy zwiedzić ją powinien.

WYSTAWA

położona w uroczym Parku stanowić będzie miły pobyt dla zwiedzającej Publiczności miejscowej i zamiejscowej.

WYSTAWA

zaopatrzona w różnego rodzaju atrakcje i rozrywki jak: stały koncert pierwszorzędnej orkiestry swojskiej, dalej odbędą się koncerty orkiestry włoskiej, koncerty wokarno-instrumentalne, występy sceniczne, malownicza i jedyna w swym rodzaju włoska noc, prócz tego 24. sierpnia będzie zjazd okręgowy Towarzystw przemysłowych w połączeniu ze zbiorowemi wycieczkami Towarzystw przemysłowych z innych okręgów itd. itd.

WYSTAWA

stanowi ważny czynnik w usiłowaniu podniesienia przemysłu rodzinnego: fabrykanci przedstawią nam swe wyroby, a zwiedzający poznają źródła z których jedynie tylko czerpać powinni dla tego każdy Rodak zwiedzenie wystawy za obowiązek winien sobie poczytywać.

WYSTAWA

otwartą będzie w sobotę dnia 16 sierpnia r. b. o godz. 12 w południe i już dziś Szanowne Towarzystwa wszelkich odcieni z ojezyny i obczyzny jako też Szan. Rodaków z Prus Królewskich, Warmii, Pomorza, Księstwa, Królestwa i obczyzny Szan. Duchowieństwo i Ziemianstwo zapraszamy do najliczniejszego zwiedzenia wystawy, a osoby stojące u steru naszego pożycia towarzyskiego prosimy bardzo, by łaskawie zajęły się zorganizowaniem zbiorowych wycieczek z każdej miejscowości.

Zapraszamy raz jeszcze przybywajcie na wystawę do grodu Kopernika i kreślimy

z poważaniem

Zarząd i Komitet

Wystawy Przemysłowej w Toruniu.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.

przyjmuje depozyta płacąc od takowych

4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami. Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

Meble

każdego rodzaju, we własnym warsztacie trwale wykonane poleca we wielkim wyborze i po najtańszych cenach (na życzenie także na odpłatę)

Pierwszy warmiński dom wysyłkowy

Kundt, Langgasse 6.

Poszukuje od 1go października

2 młodszych silnych żonatyh kuczerów

za wysokim mytem i wolnym pomieszkaniem, orsz opale i kartofli do sadzenia.

P. Hallmann,

cegielnia w Wartemborku.

Makę thomasza

Sternmarke

Kajnit

jako i inne wszelkie

szfuczne nawozy

pod gwarancją na wysoki procent zawartości poleca tanio

B. Schwarz

w Wartemborku.

Odpust św. Rocha obchodzi się w tym roku w niedzielę dnia 10-go sierpnia.

Ks. Poetsch

Parcelacya

w czwartek dnia 14 sierpnia 1913 począwszy od godz. 10 przed południem sprzedawać będę w Hotelu Dworcowym w Biesalu (Bisesen) moje gospodarstwo dawniej p. Watrzyńskiego w Biesalu 180 mórg dobrej pszennej i żytnej ziemi z dobremi łąkami całkiem żn wem i kompletnym inwentarzem w całości lub dowolnych parcelach 3 domy są i zabudowania gospodarcze, więc da się podzielić choć na 3 gospodarstwa, pod bardzo korzystnymi warunkami. Pieniądzy potrzeba ówierć ceny kupna, reszta może zostać na długie lata na hipotecę. Biesal ma własny dworzec i tylko 3 klm. od kościoła katolickiego Gietrzwałdu. Okolica jest zupełnie polska. Zgłoszenia przyjmuję

Fr. Rezmer,

Wuttrienen.

Dziewczynna

do drukarni, z miasta, 14 do 15 lat stara, zgłosić się może natychmiast w drukarni »Gazety Olsztyńskiej.« — Umiejąca czytać po polsku otrzyma pierwszeństwo.

Baczność!

Bardzo ulubioną najlepszą tabakę do zażywania sprzedaję teraz jeszcze po dawniejszej starej cenie.

J. Dziedzicki

skład cygar i tabaki, Olsztyn,

ul. Zeppelina

(obok p. Schoeneberga).

Filia w ulicy Lipsztackiej 50.

Jagody jałowcowe

(kadykowe) kupuje w każdej ilości.

Paweł Hirschberg,

Olsztyn.

Stara oblekę

jako i gotowe spodnie własnej roboty poleca

E Zbiek, Olsztyn,

ulica Lipsztacka 28.

Posiadłość

50 mórg roli, wtem 4 mórg lasu, budynek murowany, szopa z całym inwentarzem i żniwem chcę zaraz z wolnej ręki sprzedać.

A. Terletzki,

w Stawigudzie na wybudowanie szosie.

Kolowce w wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekki chód po tanich cenach

Spezialrad od 48 m.

węże od 1.85 m., mantle 2 m., pumpy 95 fen., pedały 1.95 m.



Maszyny do szycia najprzedniejsze gatunki do wyszywania i stepnowania zdadne

od 55 m. począwszy.

Reperacye szybko i tanio.

M. Peiser, Olsztyn,

ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.

Za owczą wełnę

placę przy wymianie na towary

1,05 mk. za funt.

L. Hirschfeld.